Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 8.05.2013 www.osw.waw.pl

Werdykt Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Tymoszenko

Tadeusz A. Olszański, Werdykt Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Tymoszenko

30 kwietnia Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał werdykt w sprawie skargi Julii Tymoszenko przeciw Ukrainie, uznając, że jej tymczasowe aresztowanie w toku procesu o nadużycie władzy przy zawieraniu w 2009 roku kontraktu gazowego z Gazpromem za bezprawne i nieuzasadnione. Trybunał stwierdził, że „Tymczasowe aresztowanie pani Tymoszenko było nieuzasadnione, jego zgodność z prawem nie została należycie zweryfikowana, była więc ona pozbawiona możliwości dochodzenia odszkodowania za bezprawne pozbawienie wolności". Dalej uznał, że uzasadnienie decyzji o tymczasowym aresztowaniu zachowaniem Julii Tymoszenko podczas procesu oznaczało „ograniczenie jej prawa do wolności z powodów innych niż dozwolone przez art. 5 [Europejskiej Konwencji Praw Człowieka]". Decyzja ta była jednomyślna. Większością głosów sędziów orzekających oddalono natomiast zarzut nieludzkiego traktowania podczas przewożenia Julii Tymoszenko do szpitala 20 kwietnia 2012 roku oraz niewłaściwego rozpatrywania skargi w tej sprawie. Trybunał nie uznał, że areszt był motywowany politycznie, co potwierdził 7 maja jego wicekanclerz, Roderick Liddell, dezawuując liczne głosy ukraińskich mediów, zdaniem których Trybunał dopatrzył się takiej motywacji. Ukraina już zapowiedziała, że nie skorzysta z przysługującego jej prawa zaskarżenia wyroku do Wielkiej Izby Trybunału.

Komentarz

- Wyrok Trybunału jest prestiżową porażką władz Ukrainy, a jego uzasadnienie zwraca uwagę na istotne nieprawidłowości w działaniu ukraińskiego wymiaru sprawiedliwości. Kijów może jednak bronić się, wskazując, że sytuację w tym zakresie poprawiło wprowadzenie nowego kodeksu postępowania karnego, w którym skorygowano część procedur, krytykowanych przez organizacje obrony praw człowieka.

- Ponieważ Julia Tymoszenko nie jest już tymczasowo aresztowana, ale skazana prawomocnym wyrokiem sądu, jedyną praktyczną konsekwencją wyroku Trybunału mogłoby być przyznanie jej odszkodowania, o co jednak Tymoszenko nie wnosiła. Jej zwolennicy domagają się, by na podstawie orzeczenia Trybunału wznowione zostało postępowanie odwoławcze przed sądami Ukrainy (które obecnie jest wyczerpane) tak, by wyrok przeciw niej został uchylony. Orzeczenie Trybunału nie daje jednak podstaw do

takich roszczeń.

- Wbrew temu, co głosi część opozycji i mediów ukraińskich, Europejski Trybunał Praw Człowieka nie może uchylić wyroku skazującego Julię Tymoszenko, gdyż rozpatrywanie wyroków sądów państw-stron Europejskiej Konwencji Praw Człowieka co do meritum nie leży w jego kompetencjach. Ewentualne uznanie, że jej prawo do sprawiedliwego procesu zostało naruszone, może stanowić podstawę wznowienia postępowania. Jednak jego wznowienie i ewentualne uniewinnienie zależeć będzie od dobrej woli Kijowa. Kwietniowa decyzja komisji ds. ułaskawień przy prezydencie Ukrainy, negatywnie opiniująca wniosek o ułaskawienie Julii Tymoszenko przemawia za tym, że nie należy liczyć na żadne kroki władz w jej sprawie.

- Na rozpatrzenie przez Trybunał oczekuje kolejna skarga Julii Tymoszenko przeciwko Ukrainie, dotycząca naruszenia jej prawa do sprawiedliwego procesu. Brak informacji, kiedy może ona zostać rozpatrzona; można wątpić, by mogło to nastąpić w tym roku. Jednak nawet korzystny werdykt nie będzie podstawą do zwolnienia Tymoszenko z więzienia.